

z celosy własnym kosztem i nakładem na chwałę wszechmo-
cnemu Bogu i na
obronę wiernych
chrześcijan w roku
1554¹⁾. Tak więc
wkrótce po założe-
niu miasta, zyskało
ono najważniejszą
podówczas podsta-
wę i zapewnienie po-
ryślnego rozwoju,
bronione potężnymi
murami, bastyonami,
wałami i fosami, wie-
ki całe utrzymywa-
nymi starannie i uzu-
pełnianymi w mia-
rę potrzeby. Roztro-
pnie począł sobie
założyciel, przystę-
pując jak najprędzej

do wielkiego tego, ale też i najważniejszego,
działa, mającego stanowić mocny fundament
budowy, zakrojonej na wielkie rozmiary. Pra-
gnął on, by zamek brzeżański stanowił wspa-
niałą siedzibę, ale też obroną był nie do zmo-
żenia wobec najliczniejszego nawet wroga.
Zamiary te uwieńczył skutek pomyślny, to też



ZAMEK W BRZEŻANACH.

zamek Sieniawskich słusznie zaliczano do naj-
piękniejszych i najobronniejszych na Rusi.

Ciekawy opis zamku zawdzięczamy sławne-
mu podróżnikowi po ziemiach polskich, Fry-
zyczykowi Ulrykowi Werdum, który tak o
nim powiada (w 1672 r.). „Zamek jest obecnie
zbudowany w czworobok (wał i szanów)
z ciosów kamiennych na trzy piętra. Na każ-
dem piętrze ma mnóstwo pięknych pokoi, na
trzeciem zaś naokoło od dziedzińca galerię
ażurową ze zgrabnemi kolumnami z szarych
kamieni, bardzo dobrze wykonaną. Pan cho-
raży koronny (Mikołaj Hieronim Sieniawski)
kazał tu jeszcze codziennie coraz więcej za-
mek zdobić i naprawiać. W jednym z rogów
placu zamkowego przedstawia piękny widok
kaplica zamkowa. W niej znajdują się bardzo
wspinalne grobowce z marmuru ze statuami
naturalnej wielkości. Leży w nich pochowa-
nych sześciu lub siedmiu jego przodków. Ca-
ła ta budowla, zwłaszcza zaś zewnętrzne mu-
ry zamku są bardzo mocne i grube, ale z wie-
lu i wielkimi oknami. Zamek wraz z obszer-
nym przedślonkiem otacza szeroka fosa i wały
z ziemi kształtu podługznego czworoboku, we-
dług dzisiejszej metody (z bastyonami po ro-
gach) założone. Nad nimi jeszcze codzień
pracowano¹⁾.

Za czasów Mikołaja Sieniawskiego zastępn-



HERB SIEŃIAWSKICH NAD WEJŚCIEM DO ZAMKU W BRZEŻANACH.

¹⁾ Liske X. Cudzoziemcy w Polsce Lwów 1877
str. 192.